



Sygn. akt V KK 525/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Czarторыska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie **I. B.**

oskarżonego o czyn z art. 310 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 maja 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 7 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 7 października 2020 r., sygn. akt III K [...],

**uchyla punkt I zaskarżonego wyroku i w tym zakresie przekazuje
sprawę Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 maja 2019 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w P. uznał I. B. za winnego zarzuconego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegającego na tym, że „w okresie od 23 września 2016 r. do 24 października 2016 r. w P. gm. L. działając w krótkich okresach czas podrobił podpis Z. P. na umowie nr [...] z dnia 23 września 2016 r., zawartej między Przedsiębiorstwem B. Sp. z o.o. a P. [...]. D.- B. Ł. B. oraz na umowie o usługi operator maszyn budowlanych z dnia 7 października 2016 r. zawartej pomiędzy Przedsiębiorstwem B. Sp. z o.o. a R.C. [...] i na umowie sprzedaży paliw ciekłych z dnia 24 października 2016 r. zawartej pomiędzy P. [...] Sp. z o.o. a Przedsiębiorstwem B. Sp. z o.o.”, oraz wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 40 stawek po 80 zł.

W kolejnym postępowaniu Prokuratura Rejonowa w P. oskarżyła I.B. o to, że: I. w okresie od sierpnia 2016 r. do sierpnia 2017 r. w P., działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, podrobił podpisy Z. P. na szeregu dokumentów wymienionych szczegółowo w treści aktu oskarżenia, tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.; II. w dniu 24 października 2016 r. w P. podrobił na umowie sprzedaży paliw ciekłych zawartej pomiędzy P. [...] Sp. z o.o. z siedzibą w P., a Przedsiębiorstwem B. Sp. z o.o. z siedzibą w O. podpis Z. P., a nadto załączył do umowy weksel oraz deklarację wekslową, na których to dokumentach również podrobił podpisy Z. P., tj. o przestępstwo z art. 310 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i art. 12 § 1 k.k.”

Wyrokiem z dnia 7 października 2020 r., sygn. akt III K [...], Sąd Okręgowy w O. uznał w punkcie 1 I. B. za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia a ujętego w punkcie I części wstępnej wyroku, z tą zmianą, że przyjął za czas popełnienia przestępstwa okres od czerwca 2016 r. do sierpnia 2017 r. i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Sąd ten również uznał w punkcie 2 wyroku I. B., w miejsce czynu zarzuconego w punkcie II aktu oskarżenia a opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, za winnego tego, że w dniu 24 października 2016 r. w P. podrobił dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej w postaci weksla poprzez podrobienie podpisu Z. P. oraz podrobił deklarację wekslową, na której także

podrobił podpis Z. P., które to dokumenty zabezpieczały wiarygodność Sp. z o.o. P. z siedzibą w P. wobec Przedsiębiorstwa B. Sp. z o.o. z siedzibą w O., wynikającą z zawartej w tym samym dniu umowy sprzedaży paliw ciekłych, tj. przestępstwa z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył I. B. karę łączną 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora oraz obrońcy, Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 7 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa [...], uchylił zaskarżony wyrok w zakresie czynu przypisanego I. B. w pkt 2 i postępowanie o ten czyn umorzył na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., zaś wykonanie orzeczonej kary roku pozbawienia wolności za czyn z punktu 1 zaskarżonego wyroku warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata, zobowiązując oskarżonego na podstawie art. 72 § 1 k.k. do informowania sądu pierwszej instancji co trzy miesiące o przebiegu okresu próby, zaś w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł Prokurator Rejonowy w P., zaskarżając wyrok na niekorzyść I. B. - w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt. I wyroku, tj. w odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 2 wyroku Sądu Okręgowego w O. i umorzenia na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. postępowania o czyn z art. 310 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., zarzucając: „rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. i art. 458 i 437 § 2 k.p.k. polegające na dokonaniu wadliwej kontroli odwoławczej, bez oparcia orzeczenia reformatoryjnego na całokształcie zebranego i ujawnionego materiału dowodowego, ocenionego dowolnie, wbrew regule zawartej w art. 7 k.p.k. poprzez nieuprawnione uznanie, że postępowanie karne co do tego samego czynu i tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone, co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego umorzenia postępowania na zasadzie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. i obraży tego przepisu, w zakresie popełnienia zbrodni z art. 310 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., podczas gdy zebrany materiał dowodowy daje pełne podstawy do przypisania I. B. popełnienia tego czynu.”

Podnosząc powyższe, autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja prokuratora okazała się zasadna, w zakresie w jakim zarzucił on rozstrzygnięciu Sądu Apelacyjnego w [...] dokonanie pobieżnej kontroli odwoławczej, nadto bez oparcia orzeczenia reformatoryjnego na całokształcie zebranego i ujawnionego materiału dowodowego, ocenionego przez to dowolnie, a zatem z naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego było uznanie, że skoro Sąd Rejonowy w P. w wyroku II K [...] ustalił, iż oskarżony w wykonaniu z góry powziętego zamiaru podrabiania dokumentów podrobił podpisy na 3 umowach: z dnia 23 września 2016 r., 7 października 2016 r. i 24 października 2016 r., a „ta ostatnia umowa miała załącznik w postaci deklaracji wekslowej i weksla, które to dokumenty zabezpieczały jej wykonanie” to w konsekwencji „to wszystko nie pozostawia wątpliwości, że z góry powzięty zamiar podrabiania dokumentów, ustalony ww. prawomocnym wyrokiem SR w P., obejmował nie tylko podrobienie samej umowy, ale także i zabezpieczających ją, załączonych dokumentów.”

Powyższe ustalenie jawi się jednak w okolicznościach niniejszej sprawy jako nie tylko przedwczesne, ale także niezwykle pobieżne, pomijające szereg okoliczności i argumentów, których należyte rozważenie było obowiązkiem Sądu odwoławczego i niewątpliwie winno poprzedzać wydanie wyroku reformatoryjnego, opartego na stwierdzeniu wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt. 7 k.p.k.

Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego dla przyjęcia powagi rzeczy osądzonej nie wystarczy samo przyjęcie tożsamości czasowej czynu zarzuconego z czynami objętymi uprzednio skazaniem w warunkach ciągłości czynu w rozumieniu art. 12 k.k., lecz konieczna jest ocena tego, czy spełnione są wszystkie przesłanki ciągłości lub wieloczynowości. Badając zatem, czy nie zachodzi sytuacja powagi rzeczy osądzonej, sąd samodzielnie ustala, czy spełnione zostały przesłanki ciągłości lub wieloczynowości, mając na względzie opis czynu, będący przedmiotem wcześniejszego postępowania i – o ile to

konieczne – dokonując niezbędnych ustaleń faktycznych w zakresie znamion warunkujących przyjęcie ciągłości lub wieloczynowości (por. np. wyrok SN z 9 stycznia 2020 r., III KK 640/18).

Podkreślić zatem trzeba, że dla przyjęcia w niniejszej sprawie, iż zarzut sfalszowania podpisu na wekslu in blanco oraz deklaracji wekslowej jest objęty granicami ciągłości czynu już osądzonego w rozumieniu art. 12 k.k. i objęty przez to uprzednim skazaniem za złożenie fałszywych podpisów na trzech umowach, nie wystarczy tylko stwierdzona ciągłość czasowa, tj. początek pierwszego i koniec ostatniego zachowania. Muszą być spełnione i wykazane przez sąd reformujący wyrok skazujący pozostałe warunki uznania, że to ten sam czyn ciągły. W tym kontekście Sąd Apelacyjny nie rozważył co najmniej kilku istotnych okoliczności odróżniających zarzut sfalszowania podpisu na czeku in blanco i deklaracji wekslowej od zarzutu sfalszowania podpisu na umowie cywilnoprawnej. Po pierwsze, w obu przypadkach różny jest przedmiot ochrony, albowiem fałszerstwo podpisu na umowie to czyn z art. 270 § 1 k.k. w przypadku którego przedmiotem ochrony jest przede wszystkim wiarygodność dokumentów i pewność obrotu prawnego (rozdział XXXIV kodeksu karnego), tymczasem fałszerstwo czeku in blanco to inny rodzajowo czyn, kwalifikowany z art. 310 § 1 k.k., a przedmiotem ochrony jest w tym przypadku autentyczność środków płatniczych, a więc szczególna postać fałszerstwa, uznawana za szkodliwą w wyższym stopniu, jako stanowiącą zagrożenie dla gospodarki kraju, bezpieczeństwa obrotu finansowego, zaufania do papierów wartościowych (rozdział XXXVII kodeksu karnego). Po drugie, niewątpliwie inny jest przedmiot czynności wykonawczej, którym w zakresie art. 270 § 1 k.k. jest dokument, podczas gdy w odniesieniu do art. 310 § 1 k.k. przedmiotem tym jest pieniądz, papiery wartościowe, środki płatnicze, dokumenty uprawniające do sumy pieniężnej, obowiązek wypłaty. Po trzecie, dostrzegać trzeba zasadniczą różnicę zagrożenia ustawowego, skoro czyn z art. 270 § 1 k.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 m-cy do 5 lat, podczas gdy czyn z art. 310 § 1 k.k. karą od 5 lat pozbawienia wolności albo karą 25 lat pozbawienia wolności. Po czwarte, zważyć należy także i to, że pomiędzy czynami wypełniającymi znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. i przestępstwa z art. 310 § 1 k.k. brak właściwego zbiegu przepisów, albowiem art. 310 § 1 k.k. to przepis szczególny w stosunku do

art. 270 § 1 k.k. Po piąte, brak w rozważaniach Sądu odwoławczego jakiegokolwiek w istocie analizy zamiaru działania sprawcy, co jest o tyle istotne, że jak wynika z akt sprawy sam oskarżony przyznał się do odrębnego sfalszowania weksla in blanco i deklaracji wekslowej, obok kilkudziesięciu innych okazanych mu dokumentów, wskazując przy tym, że sfalszował ich bardzo dużo, a te konkretne (weksel in blanco, deklaracja wekslowa) nie były mu okazywane w poprzednim postępowaniu. W świetle powyższego w istocie uprawnionym wydaje się pytanie, jakie mogły być podstawy uznania przez Sąd Apelacyjny, że wydając wyrok o sygn. II K [...] Sąd Rejonowy w P. na pewno objął skazaniem za złożenie fałszywego podpisu na umowie także czyn polegający na złożeniu fałszywego podpisu na wekslu in blanco i deklaracji wekslowej. Niejasnym jest więc powód uznania przez Sąd odwoławczy za oczywiste tego, że zamiar fałszowania umowy obejmował także zabezpieczające samą wierzytelność, a załączone do umowy dokumenty (weksel in blanco i deklarację wekslową).

Powyższe wskazuje na wadliwą kontrolę apelacyjną także jeśli zważyć, że opis czynu zarzucanego w akcie oskarżenia i przypisanego w sprawie II K [...] obejmował wyłącznie sfalszowanie podpisu na umowie sprzedaży paliw, a nie podrobienie weksla in blanco i deklaracji wekslowej. Sąd Rejonowy w P. uznał, że skazany „podrobił podpisy na umowach” z 23 września, 7 października, 24 października. Z przyjętego w wyroku Sądu Rejonowego w P. opisu czynu nie sposób przyjąć, by chodziło o fałszerstwo weksla in blanco i deklaracji wekslowej, lecz o złożenie podpisu na trzech wskazanych konkretnie umowach. Niewątpliwe jest przy tym, że umowa to odrębny dokument, a weksel in blanco to inny dokument, innym dokumentem jest też deklaracja wekslowa. Nawet więc fakt spięcia łącznie spinaczem, czy zszywką nie powoduje ich zlania się z jeden dokument. Skoro sam skazany w swoich wyjaśnieniach przyznał, że nie tylko podrobił umowę, ale także że podrobił weksel in blanco i deklarację wekslową (k. 655) to także i ta okoliczność nie prowadzi wprost do możliwości przyjęcia tożsamości czynu. Zważyć trzeba nadto, że podrobienie weksla in blanco i deklaracji to czynności zmierzające do uzyskania dokumentu uprawniającego do otrzymania określonej sumy pieniędzy od osoby, a więc działanie mające w obrocie gospodarczym i finansowym, obrocie papierami wartościowymi swój byt samoistny. Z tego też powodu fałszerstwa i

oszustwa przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi stanowią kwalifikowaną postać przestępstw przeciwko dokumentom, ujętym w wyodrębnionym rozdziale XXXVII kodeksu karnego. Również oczywistym jest, że sfalszowanie podpisu na umowie nie oznacza fałszowania weksla in blanco, a sfalszowanie weksla in blanco może służyć zawarciu sfalszowanej, ale także ważnej i prawidłowo podpisanej umowy. Weksel in blanco, na którym sfalszowano podpis w niniejszej sprawie ma wszystkie cechy weksla, a więc potwierdza istnienie praw majątkowych i jest papierem wartościowym, który daje podstawę do otrzymania pieniędzy. Dla jego bytu nie ma znaczenia czy podpis na umowie był autentyczny czy podrobiony. Uznać nadto trzeba, że osoba która doprowadza do wytworzenia nieautentycznego papieru wartościowego tym samym niewątpliwie realizuje znamiona przestępstwa z art. 310 § 1 k.k., a nie jedynie czyni przygotowania do złożenia fałszywego podpisu na umowie. Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny zajmując stanowisko przeciwne i wydając orzeczenie reformatoryjne oparł się jedynie na przyjętej kwalifikacji prawnej czynu w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w P., a w istocie tej jej części, która odnosiła się do sposobu działania sprawcy w warunkach art. 12 k.k. oraz na tym, że weksel in blanco był fizycznie załączony do umowy, nie zaś na opisie czynu przypisanego wcześniej i objętego zarzutem w tej sprawie oraz analizie wskazanych przesłanek.

Umknęło Sądowi Apelacyjnemu w niniejszej sprawie wreszcie i to, że gdyby ustalenia tego Sądu były prawidłowe co do istnienia jednego zamiaru, to zamiar objęty skazaniem Sądu Rejonowego w P. w sprawie II K [...] objąć powinien także wszelkie czyny polegające na składaniu fałszywych podpisów na innych dokumentach podrobionych w tym samym okresie, co objęty skazaniem Sądu Rejonowego w P., tj. między 23 września a 24 października 2016 r. Tymczasem Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy punkt I wyroku Sądu Okręgowego w O., sygn. III K [...], w którym przyjęto za udowodnione popełnienie przestępstwa podrabiania kilkudziesięciu dokumentów w rozumieniu art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a zatem w warunkach czynu ciągłego, w okresie od czerwca 2016 r. do sierpnia 2017 r. Zatem utrzymane wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] skazanie (pkt III wyroku) objęło ponownie ten okres. Również w tym zakresie stanowisko Sądu

odwoławczego, wskazującego tym razem na braku tożsamości czynu, wyrażone zostało w sposób niezwykle lakoniczny.

Niewątpliwie istotnym, a nierozważonych przez Sąd Apelacyjny argumentem, przeczącym możliwości przyjęcia istnienia przesłanki powagi rzeczy osądzonej bez pogłębionej analizy, jest ten związany z procesowymi gwarancjami praw oskarżonego, wynikającymi z istoty zasady skargowości. Przypomnieć należy, że skarga prokuratora wniesiona do Sądu Rejonowego w P. w postępowaniu II K [...] nie obejmowała zarzutu sfałszowania podpisu na wekslu in blanco i deklaracji wekslowej. Odzwierciedla to jednoznacznie treść aktu oskarżenia w tej sprawie. Z pewnością też z zasady skargowości wynika nakaz jasności i jednoznaczności stawianych oskarżonemu zarzutów. Gdyby zaś były one w sposób nieuprawniony niejasne to nie można tej niejasności tłumaczyć w taki sposób by prowadziło to do rozciągnięcia zakresu zarzutów stawianych oskarżonemu w akcie oskarżenia. Nie można się bowiem domyślać zakresu oskarżenia ani zakresu skazania, ani też ich rozszerzać dowolnie w oparciu o dokumenty zalegające w aktach sprawy, a wychodzące poza postawiony w akcie oskarżenia zarzut. Wyklucza to, co wydaje się niesporne, by w razie wykazania czy choćby ujawnienia, że wraz z popełnieniem zarzuconego prawidłowo oskarżonemu przestępstwa popełniono też w istocie jeszcze inny czyn zabroniony, tak jak w niniejszej sprawie zagrożony znacznie wyższą karą niż przestępstwo wskazane w zarzutach, możliwe było objęcie tego „nowo ujawnionego” czynu skazaniem „w sposób domyślny”, stwierdzony nadto w innym, kolejnym postępowaniu karnym. Ustawa procesowa zna w tym zakresie tylko jedną instytucję z art. 398 k.p.k., tj. tzw. proces wpadkowy, która przewiduje możliwość rozszerzenia zarzutów postawionych oskarżonemu w akcie oskarżenia w toku postępowania karnego i to za zgodą oskarżonego, a w konsekwencji objęciu także nowo postawionych zarzutów wyrokiem. Wprawdzie dostrzegać trzeba, że w układzie procesowym niniejszej sprawy, zatem ad casum i to przy ocenie ex post prawomocnie zakończonego postępowania, uznanie dopuszczalności takiego postępowania mogłoby być potencjalnie korzystne dla skazanego, ale systemowo takie postępowanie musi być uznane za niedopuszczalne, rodzące trudne do przewidzenia i zaakceptowania konsekwencje działające na niekorzyść oskarżonych i rzetelności procesu karnego.

W polu widzenia Sądu Apelacyjnego powinno znaleźć się także i to, że gdyby istotnie przedmiotem uprzedniego postępowania Sądu Rejonowego w P. było fałszerstwo weksla in blanco i deklaracji wekslowej, to sprawa ta należałaby do właściwości sądu okręgowego, a nie do właściwości sądu rejonowego (art. 25 § 1 pkt. 1 k.p.k.). Zatem niewątpliwie należałoby także rozważyć, czy nie byłby to wyrok obarczony wadą w rozumieniu art. 439 § 1 pkt. 4 k.p.k.

Nadto, dodać należy, że Sąd Okręgowy w O. orzekając jako Sąd I instancji w swym postępowaniu szczegółowo rozważył kwestię możliwości wystąpienia negatywnej przesłanki w postaci powagi rzeczy osądzonej, co wyraził w pkt. 3 uzasadnienia wydanego wyroku. Uznał w nim, że skazanie oskarżonego w sprawie II K [...] „dotyczyło jednocześnie wyłącznie podrobienia podpisu na przedmiotowej umowie, nie dotyczyło zaś dokumentów zabezpieczających wynikającą z tej umowy wierzytelność.” Wskazał też, że „weksel własny jako dokument potwierdzający istnienie prawa majątkowego jest papierem wartościowym dającym podstawę do otrzymania pieniędzy, a zatem jest dokumentem uprawniającym do otrzymania sumy pieniężnej o którym mowa w art. 310 § 1 k.k. (...) Niewątpliwie oskarżony działając w powyższy sposób ingerował w materię weksla i deklaracji wekslowej doprowadzając do wytworzenia nieautentycznego papieru wartościowego”. Do okoliczności tych i tych ustaleń nie odniósł się w istocie Sąd Apelacyjny w [...], co przy dokonanej przez niego reformie rozstrzygnięcia wyroku Sądu Okręgowego było jego obowiązkiem.

Konsekwencją uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w jego pkt. I i przekazania w tym zakresie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym będzie spoczywający na tym Sądzie obowiązek ponownej, rzetelnej oceny zarzutów zawartych w apelacji obrońcy w zgodzie z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.k. Sąd Apelacyjny uwzględni zawarte powyżej okoliczności oraz rozważy wnikliwie wszystkie wskazane tam argumenty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.